GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 203. Sroda 4. września 1850. Rok bieżący gazety **39.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 10. sierpnia. W Szmańkowcach cyrkułu Czortkowskiego otworzono szkołę trywialną za pomocą następujących dobrowolnych składek:

Gmina Szmańkowce ofiarowała dla nauczyciela rocznie 100 złr. m. k., z wyznaczeniem ogrodu, z którego dochód czysty 3złr. 12kr. Od gmin do tej szkoły wcielonych: Szmańkowczyki i Strosówka dodatek roczny do uposażenia tegoż nauczyciela 30 złr., razem 133 złr. 12 kr. m. k.

Zakon Dominikanów Czortkowskich, jako byłe domininm gruntowe w Szmańkowcach rocznie 12 fur drzewa opałowego (gałęzi), które gromada Szmańkowce, postawiwszy już dom szkolny, dostawić obowiązała się.

To pocieszające dążenie rozszerzenia oświecenia ludu podaje się do powszechnej wiadomości.

Lwów, 14. sierpnia. Potwierdzonym wyrokiem prawnym skazani zostali: Iwan Hryciow rodem z Kadowny w obwodzie Stryjskim w Galicyi, 24 lat mający, rel. gr. kat., żonaty, gospodarz na gruncie; i Mikołaj Mielnik, rodem z Kadowny, w obwodzie Stryjskim w Galicyi, 30 lat mający, rel. gr. kat., ekonom — za zatajenie broni na 14to-dniowy areszt, i wykonanie tej kary rozpoczęto dnia dzisiejszego.

Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 24. sierpnia. Potwierdzonym w drodze prawa wyrokiem skazani zostali: Chaim Hutzig, rodem ze Lwowa w Galicyi, 52 lat mający, izraelita bezżenny, krawiec — i Laib Moses Wassermann, rodem ze Lwowa w Galicyi, 31 lat mający, izraelita, żonaty, stolarz — za przekroczenie przepisów paszportowych na 4ro-tygodniowy areszt, i wykonanie tej kary już rozpoczęto.

Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 24. sierpnia. Potwierdzonym sądu wojennego wyrokiem, skazana została Rifka Poires, rodem ze Lwowa w Galicyi, izraelitka, wdowa, szynkarka, za zaniedbane zamknięcie swej szynkowni w przepisanym czasie na 48 godzinny areszt, i wykonanie tej kary już nastąpiło.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

Lwów, 4. września. Dzisiejszy dziennik urzędowy zawiera przypomnienie, że dwureńskowe węgierskie banknoty stanowczo zostają wywołane z obiegu z ostatnim miesiąca września roku bieżącego.

(Depesza telegraficzna.)

Zara, 26. Ali Basza z Mostar postanowił bronić się w twierdzy Stolacz do upadłego. Na mocy cesarskiego firmanu przypaść ma teraz podatek od dziesięciny pobieranej potąd przez lennych panów bośniańskich, na rzecz skarbu. Wszyscy spahowie muszą stawać w szeregach armii. Z rozkazu Omer Baszy przedsięwzięta będzie konskrypcya i rekrutacya. Trzej wezyrowie z baszą na czele sprawować mają administracyę krajn. (Oest. Corsp.)

(Przybycie arcyksiążąt.)

Wiedeń, 29. sierpnia. Dziś o pół do pierwszej z południa przybyli Ich cesarzowicz. Moście arcyksiążęta Karol, Ludwik i Ferdynand Maxymilian.

(Sprostowanie.)

Wiedeń. (Koresp. gaz. augs.) Rozeszła się znowu tu i owdzie pogłoska, że koronacya J. M. Cesarza wkrótce nastąpi, że już ku temu poczyniono przygotowania, że sprawiona już jest kareta paradna na tę uroczystość itp. Wszystko to jest zupełnie bezzasadne. Koronacya odbyć się tak prędko niemoże, a to z następnijących powodów: przy obejmowaniu rządów każdego monarchy składały prowincye, w których tak jak w Węgrzech, we Włoszech i w Czechach osobnej koronacyi niebyło, hołd swój przez deputacye stanów. Zgromadzenia stanowe zniesione są od czasu ogłoszenia konstytucyi z 4. marca, na ich miejsce nastąpiły sejmy prowincyonalne. O tych wszystkich więc w dość dalekiem polu będących politycznych przygotowaniach do koronacyi naszego monarchy, niemoże być teraz jeszcze mowa, a wiadomości o tem równie są czczemi domysłami jak wszystkie owe zmiany gabinetu, o których głoszą niektóre dzienniki krajowe i pruskie. (A. Z.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 31. sierpnia. Pierwsza konferencya biskupów węgierskich odbyła się w Granie 25. b. m. Powzięte tam uchwały pozostaną tajemnicą tak długo, dopokąd ich poczęści nie potwierdzi papież, a poczęści c. k. rząd austryacki.

— Król Grecyi przybył 27go do Ischl, gdzie przez cały dzień zabawił. — Ztamtąd złożyć ma wizytę J. M. Cesarzowej matce w Salcburgu.

— O północy z 28. na 29. przybył J. M. Cesarz parопływem z Ebensee do Gmunden. Miejsce wylądowania oświetlono uroczyście, a ludność licznie zebrana wznosiła radośne okrzyki. Dokoła jeziora paliły się ognie roztaczając łunę płomienistą na zwierciadlane tło jego.

— Zagraniczne dzienniki niemieckie donosiły w najnowszych czasach, iż dotychczasowy poseł rosyjski przy dworze berlińskim v. Meyendorff, mianowany został posłem przy dworze tutejszym. — Wszelakoż według ustnego oświadczenia tego dyplomaty, który niedawno temu przebywał w Gastein dla rozrywki, okazała się wieść ta bezzasadną.

— Prezydent rady ministeryalnej książę Schwarzenberg spodziewany jest dnia jutrzejszego z powrotem do Wiednia z podróży do górnej Austryi przedsięwziętej. (O. Corp.)

(Petycya izby handlowej do Jego ces. Mości.)

Wenecya, 27. sierpnia. 24. b. m. doręczyła deputacya izby handlowej nowemu prezydentowi c. k. namiestnictwa odpis adresowanej do Jego ces. Mości supliki, w której izba handlowa najuniżeniej uprasza, aby Wenecya została znów ogłoszona wolnym portem. Deputacya ta wyrażała się z wielkiem zadowoleniem o uprzejmem przyjęciu, jakiego doznała u pana prezydenta i o troskliwości jego o dobro miasta.

(Oczekiwane decyzye ministerstwa pod względem pożyczki.)

Werona, 26. sierpnia. Na jutro oczekują tu przybycia decyzyi ministeryalnych pod względem lombardzko-weneckiej pożyczki. Od kilku dni bawią tu ajenci kilku bankierów wiedeńskich, którzy mają zamiar ofiarować bardzo znaczne sumy. (Lld.)

(Kurs wiedeński z 30. sierpnia 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — 96; $4\frac{1}{2}$% — 84; 4% — 76; $2\frac{1}{2}$% — $51\frac{1}{4}$. Akcye bankowe 1167. Losy z 1834 r. $183\frac{1}{2}$; z 1839 r. $118\frac{1}{4}$. Akcye kolei półn. $111\frac{3}{8}$.

Hyszpania.

(Wiadomości bieżące z Madrytu.)

Madryt, 22. sierpnia. Królowa Izabella II. przyjmowała wczoraj w prywatnej audyencyi nuncyusza papieskiego. Nuncyusz doręczył jej okólnik podpisany przez Ojca św., w którym dziękuje mocarstwom za wspaniałomyślne ofiarowanie mu pomocy swojej podczas jego wydalenia się z kraju.

Chociaż się dziś rozeszła pogłoska, że w ministerstwie zaszła scysya, i że prezydent rady ministeryalnej, jenerał Narvaez w tych dniach ma przybyć z Puerto Llano, pewna jednak jest rzeczą, że najlepsze porozumienie panuje między członkami gabinetu, i że jenerał Narvaez niepowróci do Madrytu aż w pierwszych dniach września.

Zdaje się, że wiele osób znakomitych, które w dawnej izbie stały w opozycyi do rządu, nieco trzymają się przy teraźniejszych wyborach.

Pan Gonzalés Bravo odjechał do Andaluzyi, aby wszelkiemi siłami popierać swój wybór, który wielkich doznaje przeszkód.

Królowa Marya Krystyna i książę Rianzarés wyjadą 20go b. m. do Taraçon, gdzie niejaki czas mają zabawić.

W tych dniach ma być podpisana ratyfikacya traktatu extradycyi zawartego między Francyą a Hyszpanią, przez ambasadora republiki francuskiej i pana Pidal, ministra spraw zagranicznych. Nigdy niepanowało lepsze porozumienie między temi dwoma krajami. Ambasador francuski w Madrycie otrzymał od prezydenta republiki piękną szablę honorową, która była własnością cesarza Napoleona, a którą obecnie Ludwik Napoleon ofiaruje w podarunku jenerałowi Narvaez. Pan Berthemy członek ambasady francuskiej, syn jenerała tego samego nazwiska, odjeżdża dziś wieczór do Puerto-Llano, dla doręczenia jenerałowi Narvaez tego podarunku prezydenta republiki. Na brzeszczocie szabli jest napis: Napoleonowi, cesarzowi i Królowi. Pan Berthemy wiezie także jenerałowi Narvaez list pełen grzeczności od ambasadora Francyi. (Ind.)

Anglia.

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 27. sierpnia. Królowa odpłynęła dziś yachtem Elfin z Osborn do Gosport, zkąd osobnym pociągiem kolei żelaznej przybyła do Londynu. Z powodu śmierci Ludwika Filipa niedawano zwykłych salw, a z okrętów powiewały bandery, umocowane w środku masztów.

Przedwczoraj była rocznica urodzin Jego królewiczowskiej Mości księcia Alberta, a iluminacye, które się tu i ówdzie dały widzieć, odbijały się dziwnie przy smutnej wiadomości o śmierci byłego króla Francuzów, która się lotem błyskawicy rozeszła po mieście.

Królowa miała z rodziną królewską o jedenastej godzinie wyjechać z Londynu do Szkocyi. Lecz wizyta kondolencyi, którą królowa i książę Albert zrobili ex-krolowej francuskiej, przypóźniła odjazd do południa. Pociąg królewski odszedł w samo południe. Lokomotywa ozdobiona była chorągwią Anglii i wielkim wieńcem z kwiatów. Liczny tłum ludu wyszedł był na dworzec kolei żelaznej.

— Rząd sardyński mianował właśnie margrabię d'Azeglio, który dotychczas zajmował tymczasowo urząd sprawującego interesa, nadzwyczajnym ambasadorem i pełnomocnym ministrem przy dworze angielskim.

— Dość smutne wiadomości nadeszły o wyprawie wysłanej ku odszukaniu kapitana John Franklin w morzach północnych. Okręta zatrzymane zostały przez lody, część załogi okrętowej zeszla na ląd. Ponieważ zapasy ich wyszły, a lody przerwały komunikacyę z okrętami, musieli się przeto kilka dni żywić rybami, które łowili zrobiwszy utwory w lodzie.

Wiadomości z Mexyku z 9. lipca donoszą o wielkiej agitacyi manifestującej się w tej republice za zbliżaniem się wyboru prezydenta. Ośmnastu kandydatów wystąpiło w stolicy. Minister finansów, Don Gutierrez został złożony z urzędu. Don Manuel Pnyno miał zająć jego miejsce. W państwie Durango powstali Indyanie i zagrażali miastu Sonora. Cholera jeszcze nie us'ała. (Ind.)

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 30. sierpnia. Prezydent powrócił. Aresztowano 37 osób. Departament Aube wyrzekł rewizyę konstytucyi; Dumartin wezwał rady jeneralne do manifestacyi za konstytucyą przeciw planom prezydenta. (Austria.)

(Wiadomość o śmierci Ludwika Filipa. — Bonaparte i gwardya narodwa w Metz. Rady jeneralne.)

Paryż, 27. sierpnia. Wiadomość o śmierci Ludwika Filipa w Claremont, zrobiła tu dziś niezmierną senzacyę, i uwaga powszechna wyłącznie zajęta jest tem zdarzeniem. Nawet szczegóły podróży Bonapartego tracą na ważności w obec nowiny o skonie Ludwika Filipa. Szczegóły te jednak tego są rodzaju, iż zasługują na wzmiankę. Czem więcej się podróż prezydenta zbliża do końca, tem nieprzychylniejsze jest zachowanie się części ludności w miastach, i tem oziębłejszą jest większość, tak że dzienniki elyzejskie są zmuszone donosić wiadomości bez ogródki. W Nancy i w Metz objawiło się prawie jednogłośne nieukontentowanie. W tych obydwóch miastach witała cała gwardya narodowa prezydenta wyłącznie okrzykiem: vive la Republique! poczem przy rewii wojsko załogi wprawdzie wołało „vive Napoleon" ludność jednak niedała słyszeć najmniejszego okrzyku na cześć prezydenta. Przytem powszechna uwaga zwrócona jest mianowicie na zdarzenie w Metz, które za sobą pociągnie zapewne rozwiązanie tamtejszej gwardyi narodowej. Gdy bowiem w sali audyencyonalnej przedstawiono oficerów gwardyi narodowej, wnieśli ci oficerowie przeraźliwy okrzyk: „niech żyje republika i tylko republika!" tak że prezydent nie mógł zapoznać zamiaru obrazy swego honoru. Odpowiedział jednak z wielką przytomością umysłu:" Masz to być napomnienie, moje czyny dowodzą, iż tego niepotrzebuję; nauki zaś nie przyjmuję od nikogo."

Osoby które się przy tej scenie blisko prezydenta znajdowały, zapewniają, że demagowie mieli zamiar rzucić się na Bonapartego i zamordować go na sposób używany na galarach; tam bowiem rzucają się zbrodniarze na swoją ofiarę śród natłoku ze wszystkich stron, i duszą go między sobą tak, iż takie zdarzenie uważane bywa za przypadkowe. Taka operacya nazywa się w języku łotrów „presse."

Co do okrzyku gwardyi narodowej: vive la Republique," mylonoby się bardzo uważając go za szczególny znak sympatyi dla instytucyi republikańskich. Tego znaczenia nie mają naszem zdaniem bynajmniej owe demonstracye. Równie jak w roku 1848 okrzyk: Vive Napoleon" wcale nie był wyrazem na korzyść cesarstwa, lecz tylko formułką nieprzyjażną republice, tak też teraźniejszy okrzyk: Vive la Republique, jest tylko opozycyjnym znakiem przeciw Bonapartyzmowi.

Z niecierpliwością czekają na rezultat obrad rad jeneralnych, których sesyę w całym kraju w przeszły poniedziałek się zaczęły. Rząd wstrzymał się od wszelkiego popierania kwestyi rewizyi. W dziennikach tylko toczy się o to walka. Teraźniejsze ministeryum nieodznacza się konstytucyjnym purytanizmem Dufaura, który w przeszłym roku okólnikiem radom jeneralnym zakazał dyskutowanie tej kwestyi. Zdaje się jednak, iż tą razą i tak rady jeneralne niewezmą tego przedmiotu pod dyskusyę. (B. Z.)

(Dzienniki o śmierci Ludwika Filipa.)

Paryż, 28. sierpnia. Śmierć Ludwika Filipa jest jeszcze ciągle przedmiotem dziennej rozmowy, i wszystko inne ustępuje w głąb przed tym wypadkiem. Wyjąwszy dzienniki legitymistyczne, które tylko po prostu donoszą o tem zdarzeniu, rozwodzą się w większej części nawet dzienniki demokratyczne nad śmiercią exkróla w bardzo przyzwoitym tonie, oddając jego cnotom prywatnym sprawiedliwość. Journal des Debats jest tym dziennikiem, który ma największą przyczynę złożyć zmarłemu królowi trybut smutku, jakoż nieczaniedbał tego uczynić w artykule dość obszernym. Poczem także Constitutionel rozszerza się z wielkim udziałem nad tym wypadkiem. I tak mówi on: „Śmierć ta byłaby przed trzema laty wielkim i strasznym wypadkiem politycznym; dziś jest tylko wielkim i patetycznym dramatem. — Wówczas byłaby przedmiotem strachu; teraz będzie przedmiotem szlachetnej żałoby i filozoficznego politowania.— Ludwik Filip kończy swe życie lepiej, niżli swój rząd zakończył, Francya była, możemy powiedzieć, goryczą przeciw niemu przejęta, widząc go spadającego z tronu w skutek walki, której zapobiedz nie umiał. — Uczucie niebezpieczeństwa, w którem nas pozostawił, zrobiło surowymi nawet tych przeciw niemu, którzy do jego rządu przywiązani byli. Pamięć ta gaśnie przed trumną, a człowiek widzi stoicki skon, szlachetną chrześciańską rezygnacyę przed śmiercią. Żadnego męża w naszym wieku nie spotkały dziwniejsze zmiany kolei losu. A któżby śmiał twierdzić iżby lepiej jak on potrafił znosić szczęście i nieszczęście? Kontrasty w życiu jego były całkiem nadzwyczajne. Zrodzony w pobliżu tronu, podzielał przez bieg wypadków pod wpływem wychowania i za przykładem swego ojca ideje i namiętności ludu; w równym czasie był żołnierzem rewolucyi i jej ofiarą. Spadkobierca jednej z najbogatszych familii europejskich, doznał niedostatku w swem życiu, i jak najnędzniejszy emigrant musiał na kawałek chleba pracować. Z nędzy wygnania i tułactwa ujrzał się wyniesionym na dostojność książęcą, a póżniej do szczytu królewskiej władzy; a później zstąpił znowu z tej wysokości na wygnanie." — „Król Ludwik Filip obdarzył nas podczas swego panowania ośmnastoletnim pokojem; upadkiem swoim dał nam straszną naukę; grobowi jego na wygnaniu nie odmówi Francya błogiej pamiątki.

(Dzienniki legitymistowskie o odwiedzinach w Wiesbaden.)

Paryż, 26. sierpnia. Dzienniki legitymistyczne życzą sobie szczęścia z powodu królewskiego przyjęcia, jakiego doznał niedawno hrabia Chambord w swej podróży do Wiesbaden od Jego Mości Króla Pruskiego. W równym czasie podają ciekawe wiadomości o natłoku Francuzów, jaki od kilku dni był u namienionego księcia. I my zasiągnęliśmy wiadomości o charakterze tych odwiedzin i musimy powiedzieć, że nam wcale w innem świetle pokazują partyę legitymistów francuskich, niż jak ją dotychczas w Niemczech zwykle uważano. W długiej liście odwiedzających widzimy zastąpione wszystkie klasy francuskiego społeczeństwa, wysoką szlachtę i stan kupiecki, zastępców ludu i filozofów, publicystów i fabrykantów, i wiemy, że we wszystkich tych Francuzach zajętych tylą interesami prywatnemi panuje spólna myśl: konieczność przywrócenia politycznej władzy państwa na hystorycznej podstawie, która przez rewolucye na niejaki czas zniknęła. — Obecność niemal czterdziestu członków prawodawczego zgromadzenia republiki, na których czele stoja pan Berrier i jenerał St. Priest, jest dostateczna, do nadania całego znaczenia tej podróży. Poważny charakter tych mężów jest znany. Są oni nieprzyjaciołmi gwałtów i całe swoje życie spędzili na tem, by na drodze przekonania zniewolić dla swych ideów wyższą klasę społeczeństwa, która we wszystkich zmianach rządowych pragnie najszczególniej przywrócenia porządku. Oto całe znaczenie podróży do Wiesbaden, a my zwracamy na to szczególniejszą uwagę, bo ta podróż okazuje wielki powrót ideów do zasady, której uznanie dla bezpieczeństwa wszystkich państw jest potrzebne.

Szwajcarya.

(Zatargi między władzą kościelną i świecką w St. Gallen. — Agitacya w Fryburgu.)

Berna, 22. sierpnia. W St. Gallen wzmagają się ciągle zatargi pomiędzy władzą kościelną i świecką. Rząd kazał rytuał katolicki wziąć pod ścisłe rozpoznanie, ponieważ od dawna już nadchodzą skargi od świeckich i duchownych osób, iż zawiera w sobie postanowienia takie, (jak n. p. o instytucyie małżeństw mieszanych), które ustawom cywilnym wprost się sprzeciwiają. Wszelako biskup odmówił wydanie rytuału i oświadczył przytem, że rząd nieprawnie się miesza do spraw kościelnych. Dziennikarstwo ultramontanistyczne uważa żądanie to za niebezpieczne dla religii, i obwinia radzców rządowych o świętokradztwo, ponieważ targają się na sakramenta święte. Lecz niedość na tem, biskup występuje stanowczo przeciw rozporządzeniom rządowym, i polecił pomiędzy innemi usuniętemu przez rząd proboszczowi Klaus jako kapłanowi tej samej gminy objąć znów urząd proboszcza.

— Agitacya w Fryburgu nieustaje wcale, a rząd nieprzeszkadza już nawet podpisywaniu petycyi do zgromadzenia federacyjnego. Petycya ta wystawia lud fryburgski jako jedyny w Szwajcaryi, który wykluczono zpod opieki nowych instytucyi federacyjnych i pozbawiono praw wszelkich; ona udowadnia gwałtowne zaprowadzenie rządu prowizorycznego i rady wielkiej, powstaje na przyjęcie konstytucyi bez zezwolenia ludu i protestuje przeciw wykluczeniu tych obywateli od prawa wyborowego, którzy konstytucyę tę niezaprzysięgli. Zatem żąda taż petycya albo zniesienia 4go artykułu transytorycznych postanowień konstytucyi federacyjnej, i aby konstytucyę przedłożono ludowi do wolnego głosowania, albo urządzenia zupełnie nowych i wolnych wyborów, albo nakoniec ułożenia nowej konstytucyi dla kraju. Gdyby petycya ta miała być bezskuteczną, natenczas nastąpi niezawodnie zwołanie zgromadzenia ludu. (P. S. A.)

Włochy.

(Najnowsze wiadomości z Włoch.)

Turyn, 25. „Risorgimento“ otworzył subskrypcyę na korzyść uszkodzonych przez powódź mieszkańców okręgu Brescia. — Dziennik kościelny „Armonia“ umieszcza wcale umiarkowany artykuł z widoczną chęcią pojednania stronnictw. — Dzienniki opozycyjne przypisują obrót ten najnowszym środkom ministeryalnym, a mianowicie wysłaniu p. Pinelli do Rzymu, i wydaleniu redaktora Bianchi Giovini. „Osservatore romano“ doniósł o przybyciu p. Pinelli do Rzymu bez żadnych szczczególnych uwag.

Rzym, 23. Wczoraj zrana zerwała się straszna burza nad Rzymem. Grom uderzył w domostwo najbliższe kościoła św. Balbiny stojącego na szczycie wzgórza awentyńskiego, w którym obecnie mieści się instytut gospodarczy. W pracowni zajęło się płomieniem, lecz w krótce zdołano ogień przytłumić bez żadnego dalszego nieszczęścia. Most Milvio naprawiono już dla wozów nawet z ciężarem idących. — „Messagiere modenese“ zawierający zwykle dokładną korespondencyę z Rzymu donosi, iż komisya mianowana do rewizyi nowych praw organicznych odbywa ciągle swe posiedzenia trwające nieraz późno w noc, mimo to jednak wątpią, iżby prace jej wyszły tak prędko na widok publiczny. Mertel, jeden z członków tej komisyi mianowany ministrem bez portefeuille. (Oe. Corrp.)

(Proces przeciw „Setta del' unita italiana.)

Neapol, 8. sierpnia. Dnia 1. b. m. rozpoczęto znów proces przeciw „Setta del unita italiana.“ Prezydent trybunału, Navarro, naglił na świadków, i żądał od nich dokładniejszego zeznania, nie przyjmując obecnie złożonego, i odwołując się głównie do dawniejszych sumarycznych ich zeznań przy ustnej procedurze. Obwiniony Settembrini zarzucił prezydentowi, iż ustna procedura nie ma prawnej ważności, i tylko to zasługuje na przyjęcie, co świadkowie przy właściwem śledztwie pod przysięgą zeznali. Navarro odrzekł nato z ironią „benissimo“, mimo to jednak nie przestał podchwytywać świadków. Oburzony tem Settembrini zawołał: „Postępowanie pana prezydenta jest nieprawne.“ Navarro uniosłszy się gniewem odrzekł bardzo niestósownie: „Ja jestem prawem!“ Settembrini zdumiony taką odpowiedzią odniósł się ze skargą swoją do najwyższego na niebie sędziego, nazywając postępowanie prezydenta „haniebnem.“ — Trybunał sądowy złożył natychmiast radę, jakiejby za tę obrazę żądać miał satysfakcyi. Obrońcy oświadczyli, iż przeciw temu nie mogą nic zarzucić; wszelakoż muszą przy tem obstawać, iżby do protokołu zapisano powód obrazy jako niemniej i słowa prezydenta, jakoby on sam był prawem. Sądzą, iż proces ten odbywać się teraz będzie z wielkim pospiechem, i że mniejsze trybunały sądowe w Salerno, Terra i Lavora otrzymały już rozkaz względem przyspieszenia tyczących się tej sprawy lewacyi.

(Wiadomości potoczne z Turynu.)

Turyn, 24. Z powodu wczorajszej rocznicy poddania się Wenecyi wyszły tutejsze dzienniki radykalne z czarną obwódką. — Na wszystkich punktach w Sardynii odbywają się bezustannie msze i obchody żałobne na uświetnienie pamięci zmarłego ministra Santa Rosa. — „Croce di Savoja“ upewnia, iż więcej jeszcze włoskich wychodźców mają z Sardynii wydalić! — O zmianie ministeryum nie ma potąd nic pewnego; rzecz jednak niezawodna, iż w samem gronie rady ministrów panuje co do zdań politycznych wielka niezgoda. (Oe. Corrp.)

Niemce.

(Protokół Londyński.)

Frankfurt, 28. sierpnia. „Journal de Francfort“ ogłosił protokół konferencyi Londyńskiej z 23. sierpnia o przystąpieniu Austryi. Protokół ten brzmi:

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Danii, Francyi, Anglii, Rosyi, Szwecyi i Norwegii. Pełnomocnik Austryi oznajmił, że od swego dworu upoważniony jest w swem imieniu przystąpić do zasad wyrzeczonych na wstępie w pierwszym artykule protokółu z 2. sierpnia 1850, tudzież do deklaracyi zawartych w artykule 2. i 4. pod warunkiem, że stypulacye powyżej rzeczonego protokółu prawom niemieckiego związku szkodzić nie mogą. Duński poseł przyjął z ukontentowaniem wyrzeczone w ten sposób przez austryacki dwór przystąpienie do protokółu z 2. sierpnia, i miał sobie za powinność nadmienić ze swojej strony, że wymienione powyżej prawa federacyi niemieckiej odnoszą się tylko do księstw Holsztynu i Lauenburga, jako do części tejże federacyi. Posłowie Francyi, Anglii, Rosyi, Szwecyi i Norwegii oddali zupełną sprawiedliwość uczuciom, które skłoniły dwór austryacki przystąpić do zasad uchwalonych protokółem z 2. sierpnia w interesie powszechnego pokoju i równowagi europejskiej, i wzięli powyższe oświadczenia do wiadomości.

Koller. D. Reventlow. E. Drouyn de Lhuys. Palmerston.
Brunnow. J. G. Rehausen.

(Obrady w izbie drugiej w Dreznie.)

Drezdno, 27. sierpnia. Izba druga naradzała się dziś nad dekretem z 17. sierpnia względem dalszego rozpisania prowizorycznie podatków od 1. września po 31. grudnia b. r. Deputacya oświadczyła się za tem, w skutek czego izba prawie jednogłośnie zezwoliła na prowizoryum. Do wszystkich nieprzybyłych członków stanu wydano powtórnie list zwołujący, ale powiększej części bez skutku. Nadmieniamy, że na powyższem posiedzeniu izby deputowany z Planitz dał „uspokajające zapewnienie,“ że w armii bardzo znaczna redukcya nastąpi, gdyż rząd postanowił od 1. września postawić armię na stopie pokoju, tylko kawalerya pozostanie jeszcze kilka tygodni w swojej teraźniejszej sile, dla ukształcenia nowego zaciągu lecz do 1. października nastąpi i w tym gatunku broni przepisana redukcya.

(Zniesienie sądów przysięgłych.)

Drezdno, 28. sierpnia. Przedłożono obecnie stanom projekt ustawy znoszącej znowu zaprowadzone w roku 1848 prokuratury państwa i sądy przysięgłych ku osądzaniu przestępstw druku i innych. Na wszystkie w pomienionej ustawie oznaczone przekroczenia zaprowadza się znowu zwykłe sądownictwo i proces karny tak jak istniał przed ową ustawą. (B. Z.)

(Nowa konstytucya.)

Sztutgarda, 26. sierpnia. Jak Wirtemberska Gazeta donosi, gotowa już jest nowa konstytucya dla Wirtembergu i ma zawierać stoszeséćdziesiąt artykułów. Regulamin wyborów ma w niej daleko większe zalety, niż te, które ministeryum październikowe zaprojektowało. Rzecz naturalna, że przezto nie sądzimy jeszcze, iż przedłożonem będzie powszechne bezpośrednie prawo wyborów, lubo także inne punkta nie wypadły tak demokratycznie, aby ich przyszłe zgromadzenie narodowe nieprzyjęło. Następnie utrzymuje Gazeta Wirtemberska, że jeżeli zgromadzenie stanów na to nieprzystanie, tedy dawna konstytucya ze stanem magnatów w izbie pierwszej, a ze stanem rycerskim i z prałatami w izbie drugiej wejdzie znowu w moc obowiązującą, poczem te zgromadzone stany zajmą się przeglądem konstytucyi. Taki krok, utrzymuje ten dziennik, ma według postępowania wirtemberskiego rządu w kwestyi niemieckiej, wielkie podobieństwo za sobą.

(Ze Szlezwig-Holsztynu. — W. książę Konstanty.)

Na scenie wojennej w Szlezwig-Holsztynie ta sama panuje nieczynność, jednak ustawicznie przywozi kolej żelazna z południa ochotników, oficerów, podoficerów i żołnierzy, a w ostatnich czasach także takich, którzy jeszcze niesłużyli wojskowo. Tym sposobem więcej niż dostatecznie wynagrodzona jest strata pod Idstedt, mimo to jednak armia duńska znacznie jest silniejsza i straty oficerów swoich pokrywa oficerami z Szwecyi. — Czoło armii stoi pod Danewirk, gdzie bez ustanku pracują około szańców. Liczni zbiegi przeprawiają się przez rzekę Eyder do Holsztynu. Choroba podobna do cholery panuje ciągle jeszcze w Rendsburgu i zabiera wiele ofiar, lecz i u Duńczyków umiera wiele ludzi.

— Wielki książę Konstanty przybył do Kopenhagi i przywiózł w imieniu Imperatora rozmaite ordery dla armii duńskiej. (Austr.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 28. sierpnia.)

Met. Austry. $5^0/_0$ — $81^3/_8$; $4^1/_2{}^0/_0$ pct. — $71^3/_8$. Akcye ban. 1188. Sard. $32^3/_4$. Hyszp. $3^0/_0$ — $33^1/_8$. Polskie 300 — 136; 500 — $81^1/_2$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 30. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 107 L. Oblig. długu państ. $99^3/_4$. Akcye bank. 98. Pols. listy zast. $95^1/_2$. Pols. 500 — $81^3/_4$ L.; 300 — $137^1/_4$ L. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11^5/_8$. Austryackie banknoty $87^5/_6$.

Szwecya.

(Wybory do sejmu państwa.)

Sztokholm, 21. sierpnia. Wybory do przyszłego sejmu państwa odbywają się bardzo rączo; dotychczasowe rezultaty w środkowej Szwecyi są dość korzystne dla nowego projektu reprezentacyi; na południu zaś, szczególnie w konserwatywnej prowincyi Schonen, wypadną one, jak się zdaje podług zwyczaju, bardzo konserwatywnie. Coś bliższego o przyszłem stanowisku stronnictw nieda się powiedzieć jeszcze, gdyż w wielu miejscach nierozpoczęły się jeszcze nawet wybory. Na wszelki sposób jednakże można się spodziewać, że nowy projekt pozostanie ciągle w mniejszości, i że właściwa walka wytoczy się pomiędzy stronnikami dawnego systemu i „Szarymi“ to jest stronnikami projektu królewskiego, a ponieważ teraz także i „Aftonbladet“ do ostatnich znacznie się skłania, przeto przyjęcie jego przynajmniej ze strony 3 stanów zdaje się niepodlegać już zbyt wielkiej wątpliwości. (D. R.)

Księstwa Naddunajskie.

(Uroczyste otwarcie żeglugi parowej między Belgradem, Zemlinem i Pańczową.)

Belgrad, 12. sierpnia. C. k. uprzyw. towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju otworzyło onegdaj uroczystą żeglugą linię między Belgradem, Zemlinem i Pańczową, na której się tutejszy Basza, książęca familia i kilku serbskich dygnitarzy znajdowało. Podczas żeglugi spełniano śród hucznych okrzyków toasty za zdrowie Jego Mości Cesarza Austryi, Sułtana Abdul-Medszyda, Cesarza Rosyjskiego i księcia Serbskiego, a Austryacy, Turcy i Serbowie wyprzedzali się nawzajem w okazywaniu sobie przyjaźni. Wypadek ten należy uważać za pomyślny nietylko z politycznego ale nawet z komercyalnego względu i zdaje się być dostatecznym dowodem, że wpływ Austryi w tym kraju nie jest małoznaczący. Chociaż serbski rząd patrzał z początku z niechęcią na to przedsięwzięcie uszczuplające jego dochody, zdaje się jednak, że teraz nabył tego przekonania, iż wszelki dalszy opór jest bezskuteczny, i wielostronnie okazał swą gotowość przychylenia się do tego przedsiębierstwa, a mianowicie wyznaczeniem stósownego placu do wyładowania. — Żegluga ztąd do Zemlina odbywa się tymczasem pięć razy dziennie, a do Pańczowy dwa razy na dzień. Pasażery płacą na pierwszej przestrzeni 15 kr. za pierwsze, a 10 kr. za drugie miejsce, na drugiej przestrzeni stosunkowo 40 i 30 kr., za fracht towarów między Belgradem a Zemlinem płaci się 10 kr., między Belgradem a Pańczową 12 kr., a między Zemlinem i Pańczową 15 kr. od cetnara. (Austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 18. sierpnia. Według doniesień handlowych z Sanoka, Dobromila, Rymanowa i Dynowa płacono tam na targach w pierwszej połowie sierpnia w przecięciu za korzec pszenicy 14r.3k.—14r.50k. —16r.10k.—16r.; żyta 12r.33k.—12r.8k.—12r.37k.—12r.25k.; jęczmienia 9r.5k.—8r.20k.—9r.30k.—11r.; owsa 0—7r.10k.—7r.—6r.; hreczka tylko w Dobromilu 10r.; kukurudzy w Rymanowie 12r,30k.; ziemniaków 5r.—5r.20k.—6r.45k.—0. Cetnar siana 1r.40k.—2r.30k. —2r.—3r.7k. Sąg drzewa twardego kosztował 10r.35k.—12r.30k. —18r.—12r.30k., miękkiego 8r.—10r.—15r.—8r.45k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 10k.—10k.—10k.—12k. i garniec okowity po 4r.47k.—6r.15k.—3r.—3r. w. w. Nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

(Targ na zboże.)

Gdańsk, 24. sierpnia. Na targu londyńskim 19. b. m. wystawione próbki tegoczesnej pszenicy, były w bardzo nierównym gatunku. Lepsze partye zostały sprzedane po przeszłotygodniowych cenach; gorsze zaś wcale nieznalazły kupców. Chociaż zbiór angielski będzie niższym od miernego i chociaż choroba kartofli w Irlandyi się rozszerza, dla braku jednak spekulacyi, nie tylko ceny się nie podnoszą lecz nawet dawna angielska pszenica, oraz niektóre gatunki zagranicznej od 1 do 2 szylingów niżej na kwarterze płacono, a cały obrót ograniczał sie do zaspokojenia potrzeb codziennej konsumcyi. — Przy przechodzących deszczach żniwa powoli postępują, lecz ogólnej opinii o zbiorach jeszcze uformować niepodobna; nikt jednak nie wątpi, że takowe oczekiwaniu rolników nie odpowiedzą.

W ciągu ostatniego tygodnia przybyło do Londynu:

	Pszen.	jęcz.	słodu,	owsa,	żyta,	bobu,	grochu,	siem. ln,	mąki
z kraju	3816	30	8440	1446	—	408	809	18	14061
z zagran.	23549	10380	—	22505	—	1468	960	1582	5086

W północnej Francyi zbiór słaby, i mąka francuska o dwa franki podniosła się w Paryżu na worku. W Belgii wezbranie rzek wielkie w polach porobiło szkody. — W Ameryce, w Stanach środkowych urodzaj ma być dobry, lecz w prowincyach zachodnich przez ciągłe posuchy pola bardzo ucierpiały. Odrętwienie handlu w Anglii w całej mocy odbiło się na Gdańskim placu. Bez żadnych zleceń do kupna, spekulańci nie chcieli w nowe interesa wchodzić. — Mało więc mieliśmy ruchu, i od ostatniego sprawozdania ceny o 15 do 20 złot. pruskich na łaszcie zniżyły się.

W ciągu tygodnia sprzedano z wody: pszenicy 592 łaszty, żyta 56, jęczmienia $14^1/_2$, owsa $2^1/_2$, grochu $1^1/_2$.

Ze spichrza sprzedano łasztów 70.

Za pszenicę świeżą ważącą funtów		płacono guld. za łaszt	za korzec złp. gr. do złp. gr.
	130 — 131	391 — 414	29 15 — 31 10
	$131^1/_2$ — 133	390 — 445	29 10 — 33 14
żyto	121 — 124	200 — 210	15 1 — 15 24
jęczm.	— — 114	— — 146	— — — 10 27
owies	— — 70	— — 105	— — — 7 27
groch		— — 210	— — — 15 24
pszenica ze spich.	129 — 132	385 — 400	28 29 - 30 3

Po 1. sierpnia b. r. znajdowało się na spichlerzach Gdańskich pszenicy łasztów 16,128, żyta 4848, jęczmienia 544, grochu 313, owsa 61, siemienia lnianego 204, rzepaku 675. W tymże czasie ilość pszenicy leżącej na próbie ceniono w zbliżeniu 4500 łasztów, tak że cały zapas pszenicy wynosił 20,600 łasztów.

W upłynionym tygodniu przeszło pod Toruniem na 7 berlinkach, 5 tratwach, 8 galarach, 295 łasztów pszenicy, 3120 okrąglaków, 1430 belek sosnowych, 1039 belek dębowych, 536 tratew dylów i 84 tratew klepek dębowych; oraz 2800 cent. makuch.

Wysokość wody pod Toruniem 9 cali.

Kursa zamian. Warszawa 97 do $97^1/_2$, Londyn 3 miesięczny $202^1/_2$, Amsterdam 101, Hamburg $44^1/_8$.

Makowski Kendzior et Comp.

Kurs lwowski.

Dnia 4. września.

W monecie konwencyjnej.	gotówką zła.	gotówką kr.	towarem zła.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	25	5	28
Dukat cesarski	5	27	5	30
Półimperyał zł. rosyjski	9	26	9	39
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar pruski	1	40	1	41
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	96	10	96	30
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	96	30	97	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 30. sierpnia.)

Amsterdam $161^1/_2$ p. 2. m. Augsburg 117 l. uso. Frankfurt $116^3/_4$ l. 3. m. Genua $135^1/_2$ p. 2. m. Hamburg $171^1/_2$ p. 2. m. Liworno $114^1/_2$ p. 2. m. Londyn 11.37 p. 3. m. Medyolan — —. Paryż $137^3/_4$ p. 2. m. Agio dukata ces. $21^1/_2$. Napoleondor. 9.18. Szufryn. 16.8. Agio śrebra $15^7/_8$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. września. Hr. Feliks Mier, z Buska. — Hr. Starzyński Stanisław, z Dyrewni. — PP. Teodor i Szczepan Podlewscy, z Złoczowa. — Sozański Sylwery, z Kornałowic. — Czajkowski Jan, z Kamionki wołoskiej. — Radziejowski Edward, z Ditkowic.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 3. września. P. Ciepielowski Albin, do Suszyc.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. września:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zr.	28 2 3	+6°	+14°	zachodni	pogod.
2 god. zr.	28 1 7	+14°	+ 6°	„	pochm. deszcz
10 g. w.	28 1 0	+10°		—	„ „

TEATR.

Dziś: komedye polskie: **„Córki na wydaniu“** i **„Wesele na Podgórzu.“**

Jutro: kom. niem.: **„Sündenböcke.“**

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 4. września 1850 roku następujące pięć numera:

83. 69. 72. 79. 90.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 14. i 25. września 1850.

Obok tylu szlachetnych osób ubiegających się z darem zaopatrzenia Krakowa, wyczytujemy w pismach publicznych znaczne wnioski z rąk, których tryb życia udzielny, osobne stanowisko, zresztą zwyczajny nasz przesąd mniejby się spodziewać dozwalał — wnioski z rąk wojskowych i armii. Surowa dłoń, szerząca w dwuletnim przeboju pożogę śmierci, wydaje nawrotem teraz dary miłosierdzia i wsparcia ku podniesieniu miast i pocieszeniu cierpiącej ludzkości. Wprawdzie miękczeje serce wystawione na losów pociski, wprawdzie srogie doświadczenia wojenne, głód, mrozy, rany, tęsknoty rozrzewniają duszę i obostrzoną myśl wojownika przejmują uczuciem tkliwszem; i już za to samo dziękowalibyśmy opatrzności, że droga trudów i znojów przeistacza serce człowieka ku zbawieniu ludzkości; ale wyższe względy, silniejsze bo z własnego przekonania, z własnej woli i chęci powzięte widoki powodują uczuciem armii austryackiej, a jej spółczucie zawiązało i wzmogło się w czasach odsieczy i w chwili wojny domowej.

Nie znamy dróg opatrzności, ani w gwiazdach czytać umiemy, ale to wiemy, że kiedy burzliwe żywioły rozprzęgały wielkie mocarstwo, a rokosze, samolubstwo i namiętności wylęgały się zpod gnuśniejących wiekami prowincyi, wtedy stanęli synowie krajów rozmaitych a państwa jednego, stanęli w braterskiem z sobą przymierzu, a unosząc spotwarzoną i znikczemniałą cnotę obywatelską, cnotę jedności i społy wzajemnej, przechowali świętość jej w szeregach swoich, spajając węzeł jedności i miłości wzajemnej na wzór przyszłemu odrodzeniu dla społeczeństwa, jakiego ojcowie w niezgodzie z sobą na próżno szukali. Nie wojna i nie mozoły wojenne wydobywały więc owe uczucia, których dziś świadectwa czytamy, owszem mozoły owe przedsiębrała i dopełniała armia właśnie, iż tchnęła uczuciem wzajemności i przymierzem obywatelskiem; i gdy po skończonych wyprawach i za powrotem pokoju ręka teraz spoczywa, przemawia z domowej zaciszy ta sama dusza, która przedtem węzły spajała, to samo uczucie obywatelskiej społy, które z upadku w swoich szeregach przechowała. Nie synem rasy, nie synem języka ani udzielnego kościoła wyznawcą się ogłaszał, ale się obwieszczał synem ludzkości, synem społeczeństwa które z toni ratował, i jednej ojczyzny wyznawcą się mienił. Jakim wtedy, toż i dziś po spełnionych dniach goryczy wyznawcą cnoty obywatelskiej.

☞ Subskrypcya na Kraków w Redakcyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormiańska Nr. 347.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowej.